

Maria Czaplicka-Jedlikowska

Gnieźnieńska Szkoła Wyższa Milenium w Gnieźnie
mariaczaplicka@op.pl

***O POTRZEBIE UŚWIADAMIANIA ZNACZENIA
KOMUNIKACJI JĘZYKOWEJ NA PRZYSZŁOŚĆ
MŁODZIEŻY ZAGROŻONEJ WYKLUCZENIEM
SPOŁECZNYM I ZAWODOWYM.***

**RECENZJA KSIĄŻKI: GRZEGORZ
MAJKOWSKI, *OUTSIDERZY. WSPÓŁCZESNY
DYSKURS MŁODZIEŻY Z OCHOTNICZYCH
HUFCÓW PRACY*, WYDAWCA
MUZEUM HISTORII POLSKIEGO RUCHU
LUDOWEGO, WYDAWNICTWO OFI,
WARSZAWA 2018, SS. 212**

Problematyka pracy Grzegorza Majkowskiego nie należy do często podejmowanych. Wbrew pozorom, które stwarzać może obszerna literatura przedmiotu od (s. 165 do s. 202), Autor podjął się bardzo trudnego zadania, gdyż monografia prezentuje wyniki badania języka i dyskursu wśród współczesnej młodzieży przeprowadzonego w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Tczewie, będącym jednostką organizacyjną *Ochotniczych Hufców Pracy* (dalej OHP). Książka wpisuje się w nurt badań kilku dyscyplin naukowych takich jak: językoznawstwo, socjolingwistyka, komunikacja interpersonalna, pedagogika społeczna, pedagogika dialogu.

Autor zainteresował się bardzo aktualnym problemem społecznym, jakim jest niski poziom umiejętności komunikowania się językowego współczesnej młodzieży, szczególnie tej grupy młodych ludzi, która jest zagrożona marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Ludzka egzystencja stanowi pasmo nieustannych wyborów łączących człowieka z innymi ludźmi, wyborów możliwych i koniecznych zarazem, dzięki którym człowiek rozwija się i dojrzewa, zdobywa własną tożsamość. W bytową strukturę człowieka wpisana jest potrzeba komunikacji, czyli możliwości realizacji swego człowie-

czeństwa w społeczeństwie. Rozwój bytu ludzkiego, uwarunkowany jest otwarciem się na to, co względem niego zewnętrzne, co przekracza granice jego subiektywności. Filozofia hermeneutyczna dodaje, – że ten wysiłek bycia – to wysiłek ciągle ponawianego i pogłębianego w dialogu rozumienia siebie w świecie, w doświadczanej dziejowości.

Monografia przedstawia specyficzną grupę młodzieży, która znajduje się pod opieką Ośrodka Szkolenia i Wychowania (dalej OSiW), gdzie uczestnicy przechodzą *proces socjalizacji, wychowania i edukacji w celu przygotowania ich* do wypełniania w życiu roli pracownika.

Zachowania językowe wychowanków są *ilustracją ich rozumienia siebie w świecie, ich problemu z kategoryzacją pojęć* i akceptacją norm społecznych. Nie realizują obowiązku szkolnego. Mają poczucie niskiej wartości. Charakteryzują się bardzo małymi kompetencjami komunikacyjnymi.

W nauce przyjmuje się, że kompetencje komunikacyjne są ściśle związane z kompetencjami interakcji społecznych. Młodzież, która jest zagrożona marginalizacją cechuje brak samokontroli językowej, nasycanie wypowiedzi wulgaryzmami i używanie języka agresji. Cechy te spowalniają bardzo proces socjalizacji i osłabiają pozycję na rynku pracy, na którym istnieje duża konkurencyjność.

Książka składa się z trzech rozdziałów, Wprowadzenia i Zakończenia. Całość, jak na wstępie wspomniałam, kończy bogaty zbiór opracowań i piśmiennictwa z zakresu przedmiotu badania. Praca Grzegorza Majkowskiego *Outsiderzy. Współczesny dyskurs młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy* ma charakter zarówno materiałowo-badawczy, jak i teoretyczno-metodologiczny. Tak przyjętą koncepcję możemy śledzić w poszczególnych rozdziałach, z których przede wszystkim rozdział I. i rozdział II. odpowiadają pierwszej części założenia, co nie znaczy, że w rozdziale III. pominięty został analizowany materiał językowy – czyli ekscerpty. Wydaje się, że całkowite oddzielenie tych dwu wymiarów, gdy przedmiotem opracowania jest materiał językowo-komunikacyjny, nie jest możliwe.

We *Wprowadzeniu* Autor precyzuje cele badawcze, uzasadnia wybór tematu i opisuje zastosowane metody badawcze i metody analizy zebranego materiału. Informuje Czytelnika, że posłużono się badaniami jakościowymi. Do gromadzenia materiału wykorzystano obserwację, która z założenia, według słów Autora, ułatwiała badanie zjawisk dynamicznych, a w trakcie ich trwania pozwalała zaobserwować szczegółowo zjawiska językowe. Z tekstu *Wprowadzenia* dowiadujemy się także, że była to obserwacja systematyczna, bezpośrednia, gdyż prowadzący wykonywał regularnie badania. Była to obserwacja uczestnicząca częściowo, gdyż Autor funkcjonował w grupie mło-

dzieży, pełniąc jednocześnie obowiązki wychowawcy. Jako osoba dorosła ze „środowiska zewnętrznego” nie miał takiej pozycji, „aby mógł uzyskać wszelkie prawa członka grupy”. Czytelnik Przyjęcie funkcji wychowawcy umożliwiło jednak badaczowi być obecnym z grupą młodzieży na co dzień, pozwoliło stać się uczestnikiem obserwowanego, poznawanego wycinka rzeczywistości. Stanowiło to jedyną drogę, w opinii autora, do poznania dyskursu badanej młodzieży.

Obserwator, mimo że był osobą z zewnątrz, wszedł do środowiska. Niezbędny był jednak pewien czas, aby „przyzwyczaić do siebie młodzież, czas na wzajemne poznanie, nabranie do siebie zaufania”. Była to, więc obserwacja nieustrukturyzowana, niestandardyzowana, nieograniczona arkuszem obserwacji. W polu obserwacji znaleźli się nadawcy i odbiorcy komunikatów w dyskursie – młodzież przebywająca, ucząca się i wychowująca w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Tczewie, będącym jednostką organizacyjną OHP.

Obserwacja nie miała większego wpływu na przebieg zdarzeń komunikacyjnych mimo, że badacz był uczestnikiem różnych sytuacji i jako osoba z zewnątrz występował w innej roli społecznej niż członkowie grupy – w roli wychowawcy. Autor ingerował w działania grypy, ale był jednocześnie uczestnikiem, częścią dyskursu i go nie zakłócał. Młodzież nie dostosowywała się w zachowaniach językowo-komunikacyjnych do obserwatora, nie reagowała na prośby o zachowanie zasad grzeczności językowej, nie rezygnowała ze swoich przyzwyczajzeń. Traktowała obecność wychowawcy, jako naturalną w wydarzeniu komunikacyjnym czy w dyskursie. Czuła się swobodnie przy wychowawcy w zakresie komunikowania się i w ogóle wiek i społeczna rola wychowawcy nie stanowiły bariery.

Wychowawca jest postrzegany wprawdzie przez młodzież z OHP, jako przedstawiciel instytucji państwowej, ale jako osoba towarzysząca grupie, mniej lub bardziej znacząca dla jej członków, udzielająca dobrych rad, często, jako partner lub opiekun. Obserwacja miała jednak pewne ograniczenia przestrzenne, w znaczeniu terenu obserwacji, miejsca i czasu, gdyż obserwację prowadzono na terenie OSiW, na terenie internatu: na korytarzu, w pokojach wychowanków, w świetlicy, w sali telewizyjnej, w jadalni oraz w pomieszczeniach przeznaczonych do zajęć lekcyjnych, zajętych przez szkołę gimnazjalną i zawodową. Ograniczenie czasowe odnosiło się do tego, że obserwację prowadzono w godzinach popołudniowych, po zajęciach lekcyjnych i warsztatowych oraz w krótkich odcinkach czasowych w czasie spożywania grupowych posiłków: śniadania, obiadu i kolacji, także w przerwach między lekcjami w części ośrodka, w której znajdowała się szkoła.

Zaplanowano trzy miesiące obserwacji, od początku marca do końca maja. Autor uznał, że taka długość obserwacji będzie wystarczająca, aby wykazać to, że będą to tylko sytuacje ekstremalne. Chodziło o poznanie i wykorzystanie środków językowych, które wystąpią naturalnie, w codziennych interakcjach. Wypowiedzi uczestników OHP zostały zapisane, a następnie poddane analizie. O zastosowaniu innych metod badawczych nie było mowy, gdyż młodzież odmawiała udziału w badaniu. Nie chciała np. wypełniać żadnych ankiet czy kwestionariuszy badań, broniąc się przed najmniejszym nawet wysiłkiem intelektualnym. Swój sprzeciw wyrażała takimi odzywkami jak: „Wisi mi to”, „Nie lubię tego”, „Po co mi to!” Oddawała arkusze badań bez wypełnienia niektórych pól, lub wpisywała krótkie, ironiczne i złośliwe komentarze, wyrażające negatywny stosunek do wypełniania formularza.

W rozdziale I: Wymiar komunikacyjny interakcji Autor precyzuje rozumienie sytuacji komunikacyjnych. Przytacza definicję sytuacji komunikacyjnej, jako „powtarzający się układ wszystkich komponentów interakcji: nadawców i odbiorców wraz z pełnionymi przez nich rolami społecznymi i wzajemnie przenikającymi się intencjami realizowanymi w określonym czasie i przestrzeni¹”. Autor zwraca uwagę czytelnika na to, że w sytuacji komunikacyjnej należy widzieć warstwę powierzchniową i głęboką, a w zachowaniach komunikacyjnych badanej młodzieży oficjalność i nieoficjalność. Badania, które były prowadzone w internecie, były zdeterminowane uwarunkowaniami przestrzennymi i czasowymi. W takich warunkach były to akty komunikacji nieoficjalnej.

Komunikacja w grupie społecznej – to jeden z najczęściej występujących poziomów interakcji komunikacyjnych każdego z nas. Jest to naturalny i nieunikniony proces społeczny, proces tworzenia formalnych i nieformalnych grup w różnorodnych środowiskach (także wśród grup młodzieży z OHP, jako grup defaworyzowanych i zagrożonych demoralizacją), który jest sposobem radzenia sobie w życiu osobistym czy zawodowym. Z tego powodu jest nieustanna potrzeba podnoszenia kompetencji komunikacyjnych wszystkich uczestników życia społecznego, które warunkują rozwój osobisty, rodzinny, zawodowy i które gwarantują osiągnięcie celów w pracy zawodowej, związanej z udziałem w życiu publicznym. Ta część pracy ma charakter materiałowo-badawczy, gdyż rozdział I., jest wypełniony zebrany materiałem językowym, który stanowi egzemplifikację dla charakteryzowanych sytuacji

¹ S. Grabias, *Spoleczne uwarunkowania zachowań językowych*, [w:] D. Ostaszewska, R. Cudak (red.), *Polska genologia lingwistyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 168.

komunikacyjnych i omawianych funkcji wypowiedzi. *Bardzo interesujący jest podrozdział 1.3 poświęcony omówieniu interakcji nadawczo-odbiorczych, gdyż jest wypełniony zebranymi ekscerptami oraz podrozdział 2. analizujący funkcje wypowiedzi, poparty egzemplifikacją pozyskanym materiałem językowym.*

Dowiadujemy się, że w wypowiedziach wychowanków realizuje się przede wszystkim funkcja etyczna (zdobycie zaufania odbiorcy) i emocjonalna (wzbudzenia pozytywnego emocjonalnego nastawienia). Na podstawie analizowanych ekscerptów, autor twierdzi, że uczestnicy obserwowanych aktów komunikacyjnych czasami starają się zachować zasady etykiety językowej. Rozdział pierwszy (od s. 36 – do s. 105) stanowi najobszerniejszą część książki.

Rozdział II: Struktura wydarzenia komunikacyjnego wypełnia drugie założenie: aspekt teoretyczno-metodologiczny. Autor opisuje przyjęte przez siebie rozumienie wypowiedzi, aktu mowy i charakteryzuje w odniesieniu do literatury przedmiotowej. Czytamy, że akt komunikowania zawiera funkcję interakcyjną, np. funkcję stwierdzania, obietnicy, prośby, odmowy i wynika z intencji nadawcy. W układzie wertykalnym wyróżniamy w strukturze mowy głównie akt stwierdzania, autoprezentacji, prośby, akt chwaleń (a dokładniej chwaleń się przez nadawcę) i obietnicę odmowy. W układzie horyzontalnym występują charakterystyczne segmenty: wstęp, rozwinięcie, zakończenie. Rozdział drugi wypełniony jest charakterystyką struktury wydarzenia komunikacyjnego od przedstawienia przyjętego rozumienia aktu mowy – do opisu funkcji komponentu niewerbalnego, a teoretyczne rozważania również poparte zostały wybranymi ekscerptami językowymi.

Powołując się na literaturę przedmiotu, Autor przypomina czytelnikowi, że kompetencje komunikacyjne są ściśle związane z kompetencjami zawodowymi, a brak samokontroli językowej, nasycanie wypowiedzi wulgaryzmami, używanie języka agresji – spowalnia proces socjalizacji oraz obniża pozycję konkurencyjności na rynku pracy grupie młodzieży z OHP zagrożonej marginalizacją. Transparentna, spójna semantycznie i składniowo wypowiedź przygotowana przez nadawcę – wychowawcę może natomiast służyć przekonaniu uczestników OSiW do modyfikacji i poprawy zachowań językowych oraz do przyjmowania systemu aksjologicznego, akceptowanego przez społeczeństwo. Z obserwacji wynika, że nawet komunikacja niewerbalna w wykonaniu uczestników wzmacnia wytworzone przy użyciu języka relacje siły i przewagi werbalne służące zdominowaniu przeciwnika za pomocą agresji językowej, wulgaryzmów, słów obraźliwych i aktów obrazy.

Aspekty materiałowe, zebrane ekscerpty językowe, (czyli środki językowe, którymi porozumiewają się *outsiderzy*) pozwalają na „rekonstrukcję” ich semantyki, choć są być może stosunkowo niestabilne, niepewne oraz w dużym stopniu deklaratywne (możemy na nich polegać lub nie), ale empiryczne! Aspekty dotyczące samych mechanizmów natomiast posiadają (dla rekonstrukcji tej „trzeciej rzeczywistości” i jej semantyki) tę zaletę, że nie sytuują się na poziomie deklaratywności, (którą możemy akceptować, bądź nie), lecz wynikają z wnioskowań, które dokonuje autor wykorzystując (może czasem niestabilnej) deklarowaną (bądź nie?) semantykę, gdyż autor kieruje się w pracy własnymi wnioskami na temat tego, jak się komunikuje młodzież w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Tczewie. Wnioski te, jako że są wynikiem badania języka dyskursu młodzieżowego, uznać można za dużo pewniejsze, niż deklaracje członków i uczestników przebiegu konkretnych komunikacji. Rozdział II. (od. s. 107 – do s. 141) jest drugą, najobszerniejszą częścią omawianej książki.

Rozdział III: *Organizacja poznawcza wydarzenia komunikacyjnego* – to punkt docelowy książki – który jest próbą połączenia zastosowań opisanych mechanizmów w edukacji i wychowaniu młodzieży w OSiW w Tczewie – a w innych OSiW organizowanych przez OHP. Z jednej strony badanie środków językowych w komunikacji są materiałem, z którego wywodzimy semantykę używanych konstruktów komunikacyjnych, z drugiej zaś są zastosowaniem samych mechanizmów komunikacji, z których w konkretnych realizacjach, (czyli nie z tego, co, lecz, jak się komunikujemy) wywodzi autor równie istotne (o ile nie istotniejsze) wiadomości na temat sposobu konstrukcji tak zwanej „trzeciej rzeczywistości”.

Młodzież ma charakterystyczny system aksjologiczny. W wypowiedziach młodych osób, u których są postępy w uspołecznieniu, ujawniają się pozytywne wartości, np. potrzeba miłości, odpowiedzialność, praca, pracowitość, podejmowanie wysiłku, uczynność, porządek, ład, rodzina, dobro. Młodzież najczęściej jednak neguje system aksjonormatywny społeczeństwa. Uznaje takie antywartości jak np. zdrada, kradzież, zło, agresja, ucieczka (przed policją!), nieład (nieporządek) i wyraża negację wartości wspólnoty, jaką jest rodzina.

Rozpoznanie wartości, które uczestnicy manifestują za pomocą języka mówionego, pozwala skuteczniej przygotować proces socjalizacji w zakresie wpajania uczestnikom OSiW systemu wartości obowiązującego w społeczeństwie.

Zgromadzony materiał językowy w czasie kilkumiesięcznego pobytu autora wśród tej młodzieży, został poddany bardzo starannej analizie. Doce-

lowo nie chodzi autorowi tylko o wyrażenie krytycznej oceny niskich umiejętności językowych „uczestników” OSiW, lecz o sformułowanie apelu (popartego empirią!) do nauczycieli i wychowawców w sprawie podnoszenia poziomu wiedzy o potrzebie poprawnej komunikacji w społeczeństwie.

W *Zakończeniu* Autor stwierdza, że nadawcy w dyskursie – młode osoby z OSiW pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, z domów dziecka. Nie akceptują norm społecznych, nie realizują obowiązku szkolnego. Mają poczucie niskiej wartości. Charakteryzują się bardzo małymi kompetencjami komunikacyjnymi. Używają głównie wulgaryzmów i języka agresji. Ujawnia się to w różnych aktach mowy: stwierdzeniach, autoprezentacjach, aktach chwaleń się, odmowach, obelgach, aktach obojętności, co ma związek z brakiem umiejętności werbalizowania uczuć. Obok aktów niegrzecznościowych używają aktów grzecznościowych. Wulgaryzacja dotyczy również komunikacji niewerbalnej i wyraża się w użyciu gestu *fuck*.

Na podstawie przeprowadzonych badań autor postuluje, aby w przygotowywaniu młodych ludzi nieprzystosowanych społecznie do podjęcia pracy uwzględniano rozwijanie ich kompetencji w zakresie komunikowania się językowego. Apeluje, aby wychowawcy uświadamiali podopiecznych o znaczeniu komunikacji językowej zgodnej z normą społeczną, aby byli przekonani, że umiejętności w tym zakresie mogą wspomóc proces socjalizacji wychowanków i przygotowania ich do roli pracownika, do roli odpowiedzialnego obywatela.

Praca wypełnia znaczącą lukę w dotychczasowych badaniach językowych zjawisk wśród współczesnej młodzieży zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Jest pierwszą na gruncie polskim monografią książkową dotyczącą komunikacji językowej młodzieży w **Ochotniczych Hufcach Pracy** znajdujących się na etapie przysposobienia zawodowego. W interpretacji materiału szczególny nacisk położony został – zgodnie z jej tytułem – na ocenę dyskursu młodzieży defaworyzowanej, zagrożonej demoralizacją, przebywającej w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Tczewie.

Oceniane z tej perspektywy ekscerpty językowe pozwalają czytelnikowi poznać bliżej wiedzę o świecie realnym młodych ludzi, pozostających pod opieką OSiW i o poziomie ich codziennego dyskursu w komunikacji językowej. Wiele cennych wniosków na temat dostosowania młodzieży znajdującej się pod opieką OHP do zmieniających się potrzeb rynku przynosi, jak pisze autor, realizacja projektu *Identyfikacja potrzeb i oczekiwań młodzieży na rynku pracy*, opracowanego przez Piotra Godlewskiego (2010), a zainspirowanego przez Komendę Główną OHP. Nie ma w tej pracy jednak analizy materiału językowego, który stanowi główną istotę komunikacji. Po lekturze

tekstu *Outsiderzy. Współczesny dyskurs młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy* wnioski i postulaty do pracy wychowawczej nad rozwijaniem wyobraźni i krytycznej oceny młodzieży wobec siebie nasuwają się same. Praca jest bogata treściowo. Rozpatruje interesującą problematykę komunikacji interpersonalnej z różnych punktów widzenia: w aspekcie teoretycznym, badawczym i dydaktycznym. Ukazana została nadto bogata problematyka językowej, aksjologicznej i humanistycznej edukacji, zwłaszcza na poziomie kształcenia młodych ludzi nazwanych przez autora **outsiderami**, a zdobywających zawód w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Tczewie, będącym jednostką organizacyjną OHP.

Wszystkie te kwestie poruszane były rzadko i marginalnie, tu zaś stanowią istotny wątek rozważań. W sumie projekt książki jest wartościową pozycją, która prezentuje wyniki badań w zakresie komunikacji interpersonalnej wśród współczesnej młodzieży zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym, przybliżając w ten sposób jej „trzęcią rzeczywistość”. Tę rzeczywistość, która stanowi wytwór komunikacji wśród „uczestników” OSiW właśnie, pozostającej niestety na bardzo niskim poziomie nie akceptowalnym przez społeczeństwo.

Autor wskazuje na formy pracy dydaktyczno-wychowawczej, ukierunkowanej na wartości humanistyczne oraz estetyczne i wobec tego praca może służyć pomocą wychowawcom i nauczycielom pracującym w OSiW w nauczaniu, w wychowywaniu oraz im samym w doskonaleniu zawodowym, a także studentom pedagogiki i innych nauk społecznych w studiowaniu.

Praca wpisuje się w nurty współczesnego językoznawstwa, w którym dominującym stanowiskiem jest teza o decydującym znaczeniu czynników zewnętrznych na umysł i konceptualizacje (czyli reprezentacje mentalne), do których zalicza się nie tylko język, który narzuca formę naszym myślom, regulując ich werbalizację poprzez dostępny inwentarz słów i struktur językowych (hipoteza Sapira-Whorfa), ale również pozostałe elementy, takie jak środowisko naturalne użytkowników i współużytkowników języka. Kryje się w tej koncepcji neowhorfiańskie podejście w rozumieniu sprzężenia język – myślenie. Słusznie autor zwraca uwagę na te czynniki, które są ważną zmienną, bowiem użytkownicy języka (uczestnicy OSiW) żyją w odmiennych warunkach. Ich reprezentacje mentalne są wulgarne, dynamiczne, niezwykle emocjonalne i uzależnione od niskiej znajomości języka oraz ubóstwa słownikowego, czyli niezwykle ograniczonej leksyki, za pomocą której werbalizują swoje myśli, emocje oraz uczucia. Są one uzależnione od doświadczeń środowiskowych, ale także od doświadczeń indywidualnego

konceptualizatora, którego „znaczenia” wulgarnych elementów leksyki uwarunkowane są subiektywnie!

Słusznie zwraca uwagę autor, że reprezentacje mentalne, które magazynowane są w umyśle w formie połączonych ze sobą asocjacji *różnych modeli sieciowych, zarówno tych odwzorowujących sieci w słowniku umysłowym i tych, które sugerowane są przez psycholingwistów (sieci psychologicznie realne), jak i lansowanych przez językoznawców, ilustrują problem kategoryzacji pojęć/leksemów (deskrypcyjne uogólnienia), mogą być podnoszone w procesie wychowania i w edukacji.*

Monografia Grzegorza Majkowskiego może być niewątpliwie wydarzeniem w świecie lingwistyki, gdyż zawiera rzetelny przegląd teorii komunikacyjnych i praktycznych, popartych bazą zgromadzonego materiału empirycznego i analizą językową zanurzoną w filozofii języka, w lingwistyce komunikacyjnej i w semantyce kognitywnej.

To ważna i potrzebna publikacja o intencjonalnie założonym szerokim profilu odbiorczym, gdyż adresatami mogą być zarówno studenci, zajmujący się problemami komunikacji społecznej w ramach akademickiego programu edukacji, jak i specjaliści, zainteresowani rozwijaniem komunikacji społecznej w aspekcie teoretycznych i empirycznych podstaw psycholingwistyki, socjologii i antropologii kulturowej, jak i sami pracownicy OSiW, będących jednostkami OHP².

Poddany w pracy ocenie współczesny dyskurs młodzieży uczestniczącej w OSiW (32 tysiące młodych ludzi w wieku 15–24 lat, rekrutowanych rocznie!) jest ogromnie ważnym zagadnieniem w kontekście systematycznego obniżania się poziomu dyskursu młodzieży w ogóle we wszystkich środowiskach w Polsce, w tym także młodych ludzi z terenów wiejskich, głównie z obszarów, na których funkcjonowały do czasu transformacji ustrojowej Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR-y), a więc osoby o niskim, bardzo niskim poziomie wykształcenia i niewielkich kwalifikacjach zawodowych lub osoby posiadające już pewne umiejętności zawodowe, lecz bezrobotne, czy zagrożone bezrobociem, absolwenci szkół podstawowych poszukujący pomocy w podejmowaniu decyzji o wyborze zawodu i poszukujący możliwości stałego zatrudnienia. Celem OHP jest przecież aktywizowanie zawodowe młodzieży z wymienionymi powyżej problemami.

Na podstawie przeprowadzonych badań autor postuluje, aby przygotowanie młodych ludzi nieprzystosowanych społecznie do podjęcia pracy

² Por. *Rozmowy o komunikacji* 3, G. Habrajska (red.), Łask 2009.

uwzględniało rozwijanie ich kompetencji w zakresie komunikowania się językowego.

Powtórzę raz jeszcze postulat autora, wynikający z analizy *młodzieżowego dyskursu z Ochotniczych Hufców Pracy*, że w procesie edukacji i wychowania młodych ludzi w OSiW – wychowawcy powinni uświadamiać podopiecznym znaczenie komunikacji językowej zgodnej z normami społecznymi, gdyż umiejętności w tym zakresie mogą poprawić proces ich socjalizacji i skuteczniej przygotować do wypełniania roli pracownika i roli odpowiedzialnego obywatela.